

# Henryk Cimek

---

## Walka ludowców o kształt reformy rolnej w Sejmie Ustawodawczym w 1919 r.

---

Polityka i Społeczeństwo nr 3, 7-15

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Henryk Cimek

## WALKA LUDOWCÓW O KSZTAŁT REFORMY ROLNEJ W SEJMIE USTAWODAWCZYM W 1919 R.

Realizacja reformy rolnej, uchwalenie konstytucji i ustalenie granic to najważniejsze zagadnienia omawiane w Sejmie Ustawodawczym (1919–1922). Zdaniem ludowców, w przeciwieństwie do posłów prawicowych, reforma rolna wymagała szybkiego rozstrzygnięcia. Myśl agrarna w tej sprawie została zaprezentowana we wnioskach sejmowych, które złożyły jako pierwsze, bo już w lutym 1919 r., kluby poselskie stronnictw ludowych: PSL Piast, PSL-Lewica i PSL Wyzwolenie<sup>1</sup>, przy czym najradykałniejsze żądania wysunęło PSL-Lewica. Postulat reformy rolnej wysunięto głównie z powodu powszechnego głodu ziemi i biedy na wsi. Ponadto około 70% posłów stronnictw ludowych było rolnikami, a jeszcze więcej pochodziło z rodzin chłopskich.

W wyborach do Sejmu Ustawodawczego 26 stycznia 1919 r. prawie co trzeci wyborca głosował na listy stronnictw ludowych, które uzyskały następującą liczbę mandatów: PSL Wyzwolenie – 57, PSL Piast – 38 i PSL-Lewica – 12. Klub Posłów PSL Wyzwolenie był początkowo drugim co do wielkości klubem po klubie Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego (109 posłów). Posłowie stronnictw ludowych byli na ogół słabo wykształceni, a pod względem wieku mieścili się głównie w przedziale 31–50 lat. Wśród posłów ludowych wybranych w styczniu 1919 r. tylko 12 posiadało doświadczenie parlamentarne. Niemal natychmiast po styczniowych wyborach do SU rozpoczęły się rozszady personalne w klubach poselskich, w tym także w klubach stronnictw chłopskich. Na zmianę układu sił w sejmie wpłynęło także dokooptowanie do jego składu byłych posłów do parlamentów państw

---

<sup>1</sup> Sejm Ustawodawczy RP (dalej cyt. SU), druki nr 10, 18 i 336; Sprawozdanie stenograficzne (dalej cyt. sprawozd. stenogr.) z 4. pos. SU, 22 II 1919 r., łam 110 i nn.; „Wyzwolenie” 2 III 1919, nr 9, s. 121–122.

zaborczych oraz odbycie wyborów uzupełniających w siedmiu okręgach między 16 lutego a 15 czerwca 1919 r. Ponadto Sąd Najwyższy rozpatrywał, według danych z 15 maja 1919 r., 88 mandatów zaprotestowanych i zakwestionowanych, dlatego Sejm Ustawodawczy uznał wówczas prawomocność tylko 219 mandatów<sup>2</sup>. Z tych to powodów, ale niewyłącznie, zmieniała się także liczba posłów uczestniczących w obradach. Podczas gdy w inauguracyjnym posiedzeniu SU 10 lutego 1919 r. wzięło udział 305 posłów, to w decydujących głosowaniach nad uchwałą o reformie rolnej, odbytych 4–10 lipca 1919 r., uczestniczyło od 363 do 365 posłów.

Ludowcom, mimo wysiłków czynionych w marcu–czerwcu 1919 r., nie udało się utworzyć jednego klubu poselskiego ani tym bardziej zjednoczyć stronnictw chłopskich. 25 czerwca 1919 r. powstał natomiast federacyjny Związek Sejmowy Posłów Ludowych, do którego weszły kluby poselskie PSL Wyzwolenie i PSL Piast, a poza nim pozostał klub PSL-Lewica. Trzy parlamentarne kluby stronnictw chłopskich, mimo różnic poglądów w sprawie reformy rolnej, widocznych m.in. w trakcie debaty sejmowej, występowały zgodnie podczas głosowań mających decydujące znaczenie w tej kwestii.

Wnioski w sprawie reformy rolnej oprócz stronnictw ludowych złożyły również Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy i Polskie Zjednoczenie Ludowe. Idea dokonania reformy rolnej była bowiem tak powszechna w Polsce, że żadne ugrupowanie polityczne w sejmie otwarcie nie występowało przeciwko niej. Partie prawicowe godziły się na zmianę stosunków agrarnych tylko pozornie, w rzeczywistości dążyły do parcelacji przeprowadzonej pod nadzorem państwa na zasadach zwyczajowych transakcji ziemią, które nie zagrażałyby interesom ziemiaństwa. Stanowisko tych partii, zwłaszcza Związku Ludowo-Narodowego, różniło się od poglądów stronnictw ludowych głównie tym, że – w przeciwieństwie do tych ostatnich – nie dopuszczało przymusowego wywłaszczenia obszarników i ustalenia dla nich maksimum posiadanej ziemi.

Poglądy stronnictw chłopskich w kwestii reformy rolnej nie były tożsame, występowały zarówno podobieństwa, jak i różnice. Ludowcy zgodnie opowiadali się za przeznaczaniem na cele reformy rolnej dóbr państwowych, donacyjnych, majorackich i kościelnych, majątków naby-

---

<sup>2</sup> Sprawozd. stenogr. z 38. pos. SU, 15 V 1919, łam 4; SU, druk nr 429 z załącznikami; Miklaszewski 1931: 79.

tych z zysków lichwiarskich w czasie I wojny światowej, a także majątków rodzin byłych dynastii panujących na ziemiach polskich. Lasy, z wyjątkiem chłopskich, miały być upaństwowione. Stronnictwa ludowe postulowały również przymusowe wywłaszczenie majątków obszarniczych, przy czym jedynie PSL-Lewica programowo opowiadało się od czerwca 1919 r. za wywłaszczeniem bez odszkodowania. Podczas gdy PSL Piast proponowało pozostawić właścicielom 100 lub najwyżej 200 morgów ziemi, to PSL-Lewica najwyżej 100 morgów. PSL Wyzwolenie zakładało wywłaszczenie wielkiej oraz częściowo średniej własności ziemskiej, początkowo nie określając jej maksimum.

Stronnictwa ludowe, podobnie jak Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy i Polskie Zjednoczenie Ludowe, chciały utrzymać prywatną własność gospodarstw chłopskich. Ich wielkość określiło programowo w tym czasie jedynie PSL Wyzwolenie, według którego gospodarstwa upełnorolnione nie powinny przekraczać 20 ha, a nowo tworzone 10 ha. Inne stronnictwa w swoich programach nie podawały wówczas górnej granicy wielkości gospodarstw chłopskich, przy czym dla PSL-Lewica miały to być gospodarstwa średniorolne, zaś dla PSL Piast znacznie większe, nawet do 40 ha. Zasadnicze różnice w poglądach stronnictw ludowych sprowadzały się głównie do tego, czy płacić za wywłączoną ziemię obszarniczą, jaką powierzchnię należy pozostawić gospodarstwom ziemiańskim, jaką maksymalną wielkość powinny mieć gospodarstwa chłopskie (Program PSL Wyzwolenie z 2 listopada 1918 r. w: Lato, Stankiewicz 1969: 148–149; Ziemiński 1969: 308 i nn.; Cimek 1989: 135–136).

Omówione tu pokrótce wnioski stronnictwa przekazały do rozpatrzenia sejmowej Komisji Rolnej, która początkowo składała się z 27 posłów, a w drugiej połowie 1919 r. – z 30 posłów, przy czym jej skład personalny uległ częściowej zmianie. Pierwszym przewodniczącym Komisji był Wincenty Witos z PSL Piast, jego zastępcą Błażej Stolarzki z PSL Wyzwolenie, a sekretarzem Witold Staniszkis ze Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego. W Komisji zasiadało 10 posłów ze stronnictw ludowych (Skład Komisji Rolnej patrz: Stankiewicz 1961: 51; Rzepecki 1920: 278; Lange 1919: 119).

Komisja Rolna debatowała nad przekazanymi jej wnioskami w sprawie reformy rolnej od 19 marca do 22 maja 1919 r., odbywając w sumie szesnaście posiedzeń. Efektem jej prac były sprawozdanie i projekt „Uchwały Sejmu Ustawodawczego w przedmiocie zasad reformy rolnej” z 22 maja 1919 r., opracowany głównie przez Juliusza

Poniatowskiego z PSL Wyzwolenie<sup>3</sup>. Stało się tak dlatego, że na ustawę większość członków Komisji nie wyraziła zgody. Komisja Rolna przyjęła też cztery rezolucje. Do projektu uchwały załączono również sześć wniosków mniejszościowych, spośród których najważniejsze były dwa. Poseł Witold Staniszkis ze Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego domagał się skreślenia par. 6 projektu „Uchwały...”, w którym wyznaczono maksimum indywidualnie posiadanej ziemi dla wszystkich okręgów na 60–300 morgów. Zdaniem Poniatowskiego obszar gospodarstw upełnorolnianych lub nowo tworzonych nie powinien przekraczać 25 morgów, podczas gdy w projekcie przyjęto 40 morgów<sup>4</sup>.

Zgłoszenie zastrzeżeń przez niektórych członków Komisji do trzech paragrafów „Uchwały...” (6–7 i 13) oznaczało, że posłowie ci podtrzymają swoje stanowisko także podczas plenarnych obrad sejmu. Należy podkreślić, że wszyscy członkowie Komisji Rolnej, bez względu na przynależność klubową, opowiadali się za przeprowadzeniem reformy rolnej, natomiast dyskusja dotyczyła jej charakteru. Większość członków Komisji poparła stanowisko referenta (Jana Dąbskiego z PSL Piast), wprowadzając do poszczególnych paragrafów mniejsze lub większe poprawki i uzupełnienia. Kilka kwestii ujęto ogólnie, ponieważ w Komisji istniały rozbieżności poglądów i trudno było wypracować kompromis.

Najbardziej kontrowersyjne okazały się kwestie określenia maksimum posiadanej ziemi niepodlegającej wywłaszczeniu i upaństwowienia lasów. Początkowo mniejszość Komisji negowała w ogóle potrzebę umieszczenia w projekcie uchwały zapisu o przymusowym wywłaszczeniu prywatnej większej własności ziemskiej, ale ostatecznie – po dyskusji – wszyscy członkowie, z wyjątkiem jednego, wyrazili na to zgodę. Mniejszość Komisji sprzeciwiła się natomiast wprowadzeniu paragrafu określającego maksimum posiadanej ziemi, powyżej którego należało dokonać wywłaszczenia. W tej sprawie nie osiągnięto kompromisu. W głosowaniu upadł postulat Jana Dąbskiego (11 za, 16 przeciw), by maksimum wynosiło 100–200 morgów, głównie w zależności od jakości gleby, a na terenach podmiejskich 60 morgów. Właściciel wraz z rodziną mógł posiadać tylko jeden folwark. Ten sam los spotkał

---

<sup>3</sup> SU, druk nr 530; *Praca Klubu PSL w Sejmie*, „Wyzwolenie” 13 VII 1919, nr 28, s. 346. Efekt prac Komisji Rolnej pozytywnie oceniło też PSL Piast. Zob. *Ludu polski!*, „Piast” 15 VI 1919, nr 24, s. 1.

<sup>4</sup> Sprawozd. Komisji Rolnej, projekt uchwały SU w przedmiocie zasad reformy rolnej, wnioski mniejszości i rezolucje – patrz SU, druk nr 530 wraz z załącznikami.

radykałną poprawkę Norberta Barlickiego z PPS, który domagał się objęcia wywłaszczeniem bez odszkodowania gospodarstw o powierzchni powyżej 100 morgów. Większość (16 głosów za) uzyskał natomiast wniosek J. Poniatowskiego z PSL Wyzwolenie, który zaproponował, by maksimum posiadania wynosiło 60–300 morgów, przy czym dolna granica miała odnosić się do okręgów podmiejskich i przemysłowych. Tak więc maksimum posiadanej ziemi Komisja ustaliła na 300 morgów. Tylko większością jednego głosu zaakceptowano par. 7 dotyczący upaństwowienia lasów w wersji zaproponowanej przez Dąbskiego. Wszystkie lasy, z wyjątkiem gminnych i „drobnych” prywatnych, miały przejść na własność państwa. Odrzucono natomiast postulat Barlickiego, by dokonało się to bez odszkodowania<sup>5</sup>. Przebieg dyskusji i głosowań w Komisji Rolnej zapowiadał ostrą batalię o charakter reformy rolnej na plenarnych posiedzeniach sejmu.

Po zakończeniu prac przez Komisję Rolną nad projektem uchwały w sprawie reformy agrarnej ludowcom, w przeciwieństwie do ugrupowań prawicowych, zależało na tym, by sejm jak najszybciej rozpoczął dyskusję nad tą kwestią. Na 41. posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego 23 maja upadł jednak wniosek Błażeja Stolarskiego (97 głosów za, 105 przeciw) o rozpoczęcie debaty rolnej na następnym posiedzeniu izby 27 maja<sup>6</sup>. Obrady nad kwestią uznawaną za jedną z najważniejszych i najtrudniejszych do rozwiązania zapoczątkowano dopiero 3 czerwca po zakulisowych zabiegach, najpierw jako debatę ogólną, później zaś jako szczegółową. W sumie na 21 posiedzeniach izby 85 posłów wystąpiło 143 razy, nie licząc głosów w sprawach formalnych, a ponadto przemawiał minister rolnictwa Stanisław Janicki<sup>7</sup>.

Najczęściej głos zabierali posłowie ze Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego. Ich dokładną liczbę trudno jednak ustalić ze względu na wybory uzupełniające w czterech okręgach na terenie byłego zaboru pruskiego (1 czerwca) oraz w okręgach nr 33 (Białystok) i 34 (Bielsk

---

<sup>5</sup> Za wnioskiem Poniatowskiego głosowali posłowie z PSL Wyzwolenie, PSL Piast, PSL-Lewica, PPS i NZR. Zob.: *Reforma rolna. Dziedzice sprawę przegrali*, „Gazeta Ludowa” 25 V 1919, nr 21, s. 1; Sanojca 1919: 8; *Reforma rolna*, „Piast” 8 VI 1919, nr 23, s. 2; Sprawozd. stenogr. z 44. pos. SU, 3 VI 1919, łam 39 i nn.

<sup>6</sup> Sprawozd. stenogr. z 41. pos. SU, 23 V 1919, łam 92. Zdaniem Władysława Seydy z ZSLN decyzję o ustawie rolnej powinni podjąć w miarę możliwości reprezentanci całego kraju. Radził poczekać zwłaszcza na posłów z byłego zaboru pruskiego; Sprawozd. stenogr. z 44. pos. SU, 3 VI 1919, łam 89–90.

<sup>7</sup> Wyliczenia własne autora na podstawie stenogramów z posiedzeń SU.

Podlaski) 15 czerwca. W następstwie tych wyborów m.in. wzrosła liczba posłów ZSLN ze 109 na początku marca 1919 r. do 121 w drugiej połowie czerwca 1919 r. (Rzepecki 1920: 283). Na drugim miejscu plasowali się posłowie ze stronnictw chłopskich, których było 29, w tym 13 z PSL Piast, 12 z PSL Wyzwolenie i 4 z PSL-Lewica; wystąpili oni 46 razy, przy czym najczęściej głos zabierali Jan Dąbski z PSL Piast oraz Jan Smoła i Juliusz Poniatowski z PSL Wyzwolenie – wszyscy po siedem razy<sup>8</sup>.

Podczas debaty rolnej nastąpiła częściowa zmiana układu sił w sejmie, zwłaszcza po wyborach na terenie byłego zaboru pruskiego, w których zwyciężyły ugrupowania prawicowe i centrowe. Wśród 42 wybranych wówczas posłów było m.in. ośmiu księży, których liczba w SU wzrosła wówczas do 34. Ponadto w sejmie znajdowało się dwudziestu posłów podających się za ziemian. Należeli oni w tym czasie do dwóch klubów: ZSLN – trzynastu i Klubu Pracy Konstytucyjnej – siedmiu, natomiast księża głównie do ZSLN – siedemnastu i Polskiego Zjednoczenia Ludowego – sześciu. W klubach ludowych w czerwcu 1919 r. było dwóch księży: Kazimierz Kotuła w PSL Piast i Eugeniusz Okoń w PSL Wyzwolenie<sup>9</sup>. Liczba posłów-ziemian i posłów-księży miała istotne znaczenie w debacie rolnej. Ci ostatni bowiem, z wyjątkiem ks. Okonia, sprzeciwiali się objęciu reformą rolną dóbr kościelnych bez zgody Stolicy Apostolskiej. Również ziemianie odnosili się niechętnie do projektów uszczuplenia ich majątków, choć oficjalnie prawie nikt z nich nie negował z trybuny sejmowej celowości przeprowadzenia reformy rolnej. Starali się jednak opóźnić ten proces, ograniczyć jego zasięg oraz nadać mu charakter ewolucyjny i wolnorynkowy; często mówili nie o reformie, a o prywatnej parcelacji. Świadczyło o tym m.in. wysunięcie w marcu 1919 r. propozycji przeznaczenia 1,5 mln morgów ziemi na upelnorolnienie gospodarstw chłopskich po cenach sprzed I wojny światowej. Propozycja ta miała charakter propagandowy, świadczyła o braku poczucia realizmu politycznego u jej pomysłodawców i dlatego nie mogła zyskać wystarczającego poparcia w sejmie. Większość ziemian traktowała projektowaną reformę rolną jako zamach na prawo własności, uważała, że jej dokonanie spowoduje obniżenie produkcji rolnej. Na łamach organu prasowego Związku Ziemian niekiedy pisano o tzw. reformie rolnej, a przyjętą przez sejm „Uchwałę...” z 10 lipca 1919 r.

---

<sup>8</sup> Wyliczenia własne autora.

<sup>9</sup> Szerzej patrz: Piela 1994:185–187; Gałka 2000: 23; SU, druk nr 1551, s. 5 i nn.

uznano za „dziecko kalekie, chore i niedorozwinięte” (Janota-Bzowski 1919: 33; Ryx 1919: 19; Gałka 2000: 25).

Debata rolna rozpoczęła się 3 czerwca 1919 r. na 44. posiedzeniu SU od wystąpienia sprawozdawcy większości Komisji Rolnej Jana Dąbskiego z PSL Piast. Stała się ona okazją do szerszego zaprezentowania stanowisk poszczególnych klubów. Podczas dyskusji dochodziło często do ostrych polemik. Głównymi przeciwnikami projektu uchwały o reformie rolnej, przyjętego przez większość Komisji Rolnej i popieranego przez ludowców, zwłaszcza przez posłów PSL Wyzwolenie i PSL Piast, byli w sejmie – jak już wspomniałem – obszarnicy i księża. Natomiast PSL-Lewica domagało się wywłaszczenia obszarów dworskich i kościelnych powyżej 100 morgów bez odszkodowania.

W trakcie debaty szczegółowej dyskutowano nad kolejnymi 15 paragrafami projektu, a od 4 lipca rozpoczęto głosowanie nad poszczególnymi poprawkami i paragrafami. Najwięcej emocji wywołały par. 4 pkt g i par. 6, dotyczące określenia maksimum posiadanej ziemi. Wiele wniosków zgłoszono już po rozpoczęciu dyskusji, co wywołało niezadowolone posłów lewicowych, a także spory proceduralne i nowe dyskusje. Było to wyrazem zamierzonej taktyki prawicy, przy czym marszałek sejmu Wojciech Trąmpczyński chwilami nie panował nad sytuacją i był posądzany przez posłów lewicowych o stronnictwo. W głosowaniu przyjęto m.in. wniosek ks. Kazimierza Sobolewskiego, w myśl którego dobra kościelne mogły być przeznaczone na cele reformy rolnej dopiero po porozumieniu się ze Stolicą Apostolską, co nie było zgodne ze stanowiskiem ludowców. Par. 7 o przejściu lasów na własność państwa został przyjęty w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję Rolną<sup>10</sup>. 4 lipca odesłano natomiast do Komisji par. 6, mimo protestów lewicy, w tym ludowców, którzy paragraf ten uważali za najważniejszy. Głosowano go 7 lipca, lecz upadł (178 głosów za, 182 przeciw, 3 wstrzymało się)<sup>11</sup>, podobnie jak wniosek posłów Feliksa Staszyńskiego i Józefata Błyskosza z Koła Niezależnych Posłów Ludowych (181 głosów za, 181 przeciw, 1 wstrzymał się, 1 głos nieważny)<sup>12</sup>.

---

<sup>10</sup> Za przyjęciem par. 7 głosowało 203 posłów, przeciw 158. Sprawozd. stenogr. z 65. pos. SU, 8 VII 1919, łam 17.

<sup>11</sup> Przeciwno przyjęciu par. 6 głosowali m.in. wszyscy obecni posłowie-ziemianie (18) oraz 27 z 32 obecnych księży. Sprawozd. stenogr. z 64. pos. SU, 7 VII 1919, łam 33 i nn.

<sup>12</sup> Przeciwno przyjęciu wniosku Staszyńskiego i Błyskosza głosowali m.in. wszyscy obecni posłowie-ziemianie (18) oraz 27 z 32 obecnych księży. Sprawozd. stenogr.



Ponieważ marszałek nie chciał powtórzyć głosowania, czego domagał się m.in. Dąbski, posłowie ludowi opuścili salę obrad, śpiewając „O cześć wam, panowie magnaci”. 8 lipca przegłosowano pozostałe paragrafy projektu (7–15) i przyjęto dodatkowo 16 paragraf<sup>13</sup>.

Dokończenie rozprawy szczegółowej nad par. 6, decydującym dla ostatecznego kształtu uchwały o reformie rolnej, odbyło się 10 lipca. Ostatecznie przyjęto postulat, popierany m.in. przez ludowców, by maksimum posiadanej ziemi ustalić na 60–180 ha w zależności od okręgu; dla części ziem byłego zaboru pruskiego i kresów wschodnich maksimum to mogło zostać podwyższone do 400 ha. Majątki nieprawidłowo zagospodarowane podlegały całkowitemu przymusowemu wykupowi. Wniosek tej treści poparło 183 posłów, 182 było przeciwnych<sup>14</sup>. Na koniec ustalono tytuł przyjętego dokumentu – „Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 10 lipca 1919 r. w przedmiocie zasad reformy rolnej”<sup>15</sup>. Za jej realizację był odpowiedzialny Główny Urząd Ziemi, powołany do życia mocą ustawy sejmowej z 22 lipca 1919 r.

Wyniki głosowania nad końcowym tekstem uchwały o reformie rolnej świadczyły o równowadze sił w SU w tej sprawie. Mimo zbliżenia stanowisk w wielu kwestiach nie udało się osiągnąć zadowalającego kompromisu m.in. w sprawie maksimum posiadanej ziemi, co nie najlepiej wróżyło realizacji tej uchwały. Z jej przyjęcia były bardziej zadowolone stronnictwa ludowe niż ugrupowania prawicowe, które fakt ten uznały za swoją porażkę. Ludowcom chodziło o istotne ograniczenie stanu posiadania obszarników, a PSL-Lewicy praktycznie o likwidację tej klasy. Agrarystyczne stronnictwa ludowe uważały bowiem, że latyfundia i obszary dworskie były średniowiecznym przeżytkiem. Dążyły one do oparcia ustroju rolnego na samodzielnych gospodarstwach chłopskich, choć w sprawie ich wielkości nie zajmowały jednomyślnego stanowiska, co wynikało m.in. z faktu, że obszar ziemi, która mogła być przeznaczona na cele reformy rolnej, był ograniczony. Stronnictwa

---

z 64. pos. SU, 7 VII 1919, łam 26, 36 i nn. We wniosku Staszyńskiego, zmienionym przez Błyskosza, proponowano maksimum wynoszące do 300 morgów, w okręgach przemysłowych podmiejskich do 100 morgów, a w niektórych innych do 500 morgów. SU, druk nr 765, s. 17.

<sup>13</sup> Sprawozd. stenogr. z 65. pos. SU, 8 VII 1919, łam 3 i nn.

<sup>14</sup> Przeciw głosowało m.in. 17 posłów ziemian, czyli wszyscy obecni, oraz 29 z 32 obecnych księży, natomiast za byli K. Kotula, E. Okoń i S. Starkiewicz. Wynik głosowania imiennego zob. sprawozd. stenogr. z 67. pos. SU, 10 VII 1919, łam 59 i nn.

<sup>15</sup> Tekst „Uchwały...” wraz z przyjętymi 11 rezolucjami zob. SU, druk nr 839.

ludowe – z wyjątkiem PSL-Lewica – opowiadały się za prywatną własnością gospodarstw rolnych, za odpłatnością za nabywaną ziemię i za płaceniem odszkodowania obszarnikom.

## **Bibliografia**

- Cimek H., 1989, *Sojusz robotniczo-chłopski w Polsce 1918–1939*, Warszawa.
- Gałka B., 2000, *Ziemiańskie w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Toruń.
- Janota-Bzowski J., 1919, *Ze Związku Ziemiańców*, „Ziemiańca”, z. VII i VIII.
- Lange A. (red.), 1919, *Sejm, cz. II: Nowy sejm odrodzonej Polski z r. 1919*, Warszawa.
- Lato S., Stankiewicz W., 1969, *Programy stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów*, Warszawa.
- Miklaszewski W., 1931, *Sejmowładztwo. Sejm Ustawodawczy 1919–1922 r.*, Warszawa.
- Piela M., 1994, *Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914–1924*, Lublin.
- Ryx J., 1919, *Od Tarnowa do Rzeszowa*, „Ziemiańca”, z. VII i VIII.
- Rzepecki T., 1920, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 r.*, Poznań.
- Sanojca J., *Nareszcie przejrzą*, „Przyjaciel Ludu” 20 IV 1919, nr 16.
- Stankiewicz W., 1961, *Sprawa reformy rolnej w Sejmie Ustawodawczym RP w 1919 r.*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, nr 3.
- Ziemiński J., 1969, *Sprawa reformy rolnej w Polsce w pracach sejmowych w latach 1919–1925*, „Annales UMCS”, vol. XVI/10, sec. G.